

Siewca i żniwiarz

Pierwsi ewangelicznie wierzący pojawili się w Lidzbarku w połowie lat osiemdziesiątych. Zwiastowanie Ewangelii przez ludzi z Kościoła Wolnych Chrześcijan w Toruniu zaowocowało nawróceniem się kilka osób. Później Dobra Nowina pozyskiwała kolejnych zwolenników. W 1991 roku rozpoczęły się regularne spotkania w prywatnym domu. Gdy było już około 30 osób, podjęto próbę utworzenia oficjalnej placówki zboru toruńskiego. I wtedy okazało się, że nie wszyscy myślą jednakowo. Niektórzy woleli dojeżdżać do sąsiednich miast, gdzie zbory już były. Tylko kilku wierzących myślało o tym, by w Lidzbarku mógł powstać zbor, który głosiłby Ewangelię mieszkańcom miasta.

W roku 1996 zaproszono do współpracy Spółeczność Chrześcijańską w Ciechanowie. Chodziło o usługę ka-



foto: N. Hurcy

Pastorostwo Adam i Małgorzata Śniegoniowie

znodziejską raz na jakiś czas i organizowanie otwartych ewangelizacji. W pracę tę zaangażowani byli: pastor Krzysztof Zaręba, Przemysław Bartczak i Krzysztof Leśnik.

Na początku 2000 roku zbor ciechanowski pod przewodnictwem pastora Grzegorza Baczewskiego, powołał Misję Zakładania Zborów, z myślą o zintensyfikowaniu działań ewangelizacyjnych w sześciu okolicznych miastach, w tym w Lidzbarku. Do udziału w tym przedsięwzięciu zgłosił się m.in. Krzysztof Leśnik, jeden ze Starszych ciechanowskiej społeczności. Jemu właśnie powierzono pieczę nad lidzbarską społecznością, która od kwietnia 2000 roku funkcjonowała już oficjalnie jako stacja misyjna Chrześcijańskiej Społeczności w Ciechanowie. Jej kierownikiem został Krzysztof Leśnik. Rozpoczęły się in-



foto: N. Hurcy

Spółeczność Chrześcijańska w Lidzbarku - po nabożeństwie jubileuszowym w Domu Kultury, 2 października 2016 r.

razem się radowali

tensywne akcje ewangelizacyjne. Raz na kwartał organizowano koncerty muzyki chrześcijańskiej. Dużą wagę przywiązywano do pracy wśród dzieci. Nabożeństwa odbywały się w pomieszczeniach wynajmowanych, takich jak kino, Dom Strażaka, sala „Solidarności”, szkoła... Był nawet śmietnik. Miał tę przewagę, że nie wymagał opłat. Dzieci same wysprzątały nieczynny już murowany śmietnik, pomalowały go i urządziły, przynosząc z domu niepotrzebne już meble, by mieć gdzie się spotykać w deszczowe dni. Przez całe wakacje klubik-śmietnik funkcjonował bez zakłóceń.

W 2003 roku Chrześcijańska Spółeczność w Lidzbarku stała się autonomicznym zbozem. W roku 2006 obowiązki pastora przejął Adam Śniegoń. Po raz pierwszy pojawił się w Lidzbarku w 1991 r. z plecakiem wyładowanym chrześcijańską literaturą i spotkał się z przychylnym zainteresowaniem. Wtedy właśnie rozpoczęły się regularne spotkania biblijne.

W końcu roku 2008, po wielu latach starań i poszukiwań obiektu na dom zborowy, udało się – dzięki finansowemu wsparciu Polish Christian Ministries – zakupić stary spichlerz przy ul. Strażackiej 3. Nieużywany od sześciu lat budynek o powierzchni 363 m² wymagał

generalnego remontu. Sprawą najpilniejszą był przeciekający dach. 2 maja 2010 odbyła się uroczystość poświęcenia urządzonej na parterze kaplicy. Budynek ma wartość historyczną i w kwestii jego remontu potrzebna była opinia konserwatora zabytków. Na zewnątrz oryginalna stara cegła, na dachu historyczna dachówka. Przestronne wejście zaprasza do środka. Na parterze kaplica na 50 osób, pomieszczenie biurowe, mała kuchnia z piecem CO, spory hall i szatnia, toalety i sala na mniejsze spotkania. Rzuca się w oczy charakterystyczne dla starych budowli bardzo dekoracyjne belkowanie stropu. Problemem był potężny drewniany słup



fol. N. Hurty



fol. N. Hurty



fol. N. Hury



na środku pomieszczenia, gdzie teraz jest kaplica. Zastąpiono go stalowym podciągami, pokrytym przypominającą drewno obudową. Tak oto obiekt, zbudowany w końcu XIX wieku jako spichlerz, po II wojnie światowej był ośrodkiem kultury, w latach dziewięćdziesiątych sprzedany prywatnemu właścicielowi – zaniedbany i zdewastowany, teraz służy Bożemu Królestwu.

Spółeczność Chrześcijańska w Lidzbarku jest owocem działań misyjnych kilku zborów trzech ewangelikalnych Kościołów: Kościoła Wolnych Chrześcijan, Kościoła Ewangelicznych Chrześcijan i Kościoła Chrystusowego w RP. Pamiętano o tym, zapraszając na uroczystość 25-lecia. Bardzo adekwatnie brzmiało więc jubileuszowe motto: „Aby siewca i żniwiarz razem się radowali”, zaczerpnięte z Ewangelii Jana: „Już żniwiarz odbiera zapłatę i zbiera plon na żywot wieczny, aby siew-

ca i żniwiarz wspólnie się radowali. W tym właśnie sprawdza się przysłowie: Inny siewca, a inny żniwiarz” (J 4:37-38).

Uroczystość odbyła się 2 października w wynajętej sali kinowej w Domu Kultury. Przybyło bowiem sporo gości i kaplica nie pomieściłaby wszystkich. Przewodniczył pastor Adam Śniegoń, od dziesięciu lat pastor przełożony tej społeczności. Było to przede wszystkim nabożeństwo: pieśni uwielbienia dla Boga, dziękczynne modlitwy, Wieczerza Pańska, głoszenie Słowa Bożego. I rzecz szczególna: ordynacja pastorska Arkadiusza Kotlewskiego, pełniącego funkcję kierownika Stacji Misyjnej w Działdowie. Jak na jubileusz przystało, były też wspomnienia, gratulacje i życzenia, podziękowania, agapa. Wśród licznych gości byli również przedstawiciele władz miasta.

NINA HURY



fol. N. Hury